

Dunstone N., Gorman M. L. (red.) 1993 – Mammals as predators – Clarendon Press, Oxford, ss. 485. [ISBN 0-19-854067-1]

Książka jest zbiorem prac zaprezentowanych podczas sympozjum zorganizowanego w Londynie w 1991 r. Jak to zwykle przy okazji sympozjum bywa, zakres tematyczny prac jest bardzo urozmaicony i dotyczy tak odległych zagadnień, jak lokomocja, echolokacja, organizacja społeczna i strategia pokarmowa. Tym, co łączy 24 prace zebrane w jeden tom jest obiekt: ssaki drapieżne. Zwrot „ssaki drapieżne” kojarzy się w pierwszej kolejności z rzędem drapieżnych – *Carnivora*, jednak w szerszym znaczeniu obejmuje wszystkie ssaki, które dla zdobycia pożywienia zabijają inne zwierzęta. Tak więc

w omawianej książce obok artykułów o lwach i lisach znalazły się też prace o nietoperzach, ryjówkach, gryzoniach i nawet o człowieku jako drapieżniku.

Prace z tomu poruszają trzy główne tematy: przystosowania związane z drapieżnictwem, taktyki zdobywania pożywienia oraz problemy związane z gospodarowaniem populacjami ssaków drapieżnych.

Książkę otwierają trzy artykuły poświęcone przystosowaniom w rzedzie drapieżnych. R. McN. Alexander porównuje lokomocję z budową szkieletu i muskulatury u *Carnivora*. Drapieżne generalnie nie wyróżniają się szybkością biegu wśród ssaków, natomiast wykazują uderzające różnice budowy kończyn pomiędzy wyspecjalizowanymi biegaczami (psy i gepart) a tymi gatunkami, które zachowały zdolność wspinania się i mają chwytne łapy (koty, łasicowate i łaszowate). Kolejne artykuły dotyczą przystosowań widocznych w budowie czaszki i uzębienia u psowatych, które polują na duże i małe ofiary, oraz związków rozrodzności m. in. z wielkością ciała i pochodzeniem drapieżnych. Interesujące są rozważania J. R. Speakmana o związku ewolucji echolokacji z drapieżnym trybem życia, weryfikujące hipotezę o energetycznych kosztach echolokacji.

Kilka kolejnych prac związanych jest z zachowaniami łowieckimi i drapieżnictwem różnych przedstawicieli *Carnivora*. Zwracają uwagę wyniki badań J. Watta nad rozwojem zachowań łowieckich młodych wydr na morskim wybrzeżu Szkocji. Autor wykorzystał rzadką okazję obserwacji wydr aktywnych w dzień, które rozpoznawał indywidualnie i w ten sposób zebrał jedne z pierwszych danych o doskonaleniu umiejętności łowieckich u młodych ssaków wraz z wiekiem. Wydrom poświęcony jest jeszcze jeden artykuł H. Kruuka i współautorów, przedstawiający wyniki rozległych badań nad rozmieszczeniem przestrzennym i liczebnością wydr na tle bazy pokarmowej.

Trzeba przyznać, że w omawianym tomie rodzina łasicowatych została uhonorowana szczególnie interesującymi pracami. D. Balharry omawia organizację socjalną kun leśnych i dyskutuje znaczenie zasobów pokarmowych dla sposobu wykorzystania arealów osobniczych przez samce i samice. Przy okazji autor ten przedstawia dane o wiekowej strukturze populacji kun jaskrawo różniące się od powszechnie cytowanych danych uzyskiwanych na podstawie badań osobników pozyskiwanych przez myśliwych. Z kolei praca o grupowych terytoriach borsuka jest wyczerpującym przeglądem danych o organizacji socjalnej tego gatunku i przy okazji dyskusją najnowszych hipotez o korzyściach płynących ze wspólnego utrzymywania terytoriów.

Znalazła się w książce także praca dotycząca pokarmu i budżetów energetycznych jednej z brytyjskich populacji miejskich lisów, a także praca o strategiach pokarmowych ryjówek. Te najmniejsze ssaki drapieżne, aby zaspokoić codzienne zapotrzebowanie energetyczne, muszą intensywnie polować: obliczono, że ryjówki aksamitne łowią średnio 566 ofiar dziennie. Dostępność ofiar znajduje większe odbicie w składzie pokarmu ryjówek niż selekcja oparta na wielkości lub wartości energetycznej zdobyczy. Kolejna praca dotyczy żerowania drobnych gryzoni na nasionach, co jest przejawem roślinożerności, a nie drapieżnictwa *sensu stricto*. Jednak angielski termin „seed predation” jest często używany dla podkreślenia przebiegu procesu, który może służyć jako model drapieżnictwa na nieruchomej zdobyczy, np. jajach i larwach owadów. E. Hulme przedstawia kolejne fazy „drapieżnictwa na nasionach” i ukazuje ten proces jako określony i kierunkowy składnik selekcji naturalnej.

Obiektem aż dziewięciu prac rozsianych po całej książce są koty i inne duże drapieżne. Poświęcone są one zachowaniom łowieckim i drapieżnictwu lwów, tygrysów, leopardów i jaguarów oraz ekologicznym powiązaniom całego zespołu dużych afrykańskich drapieżników. W pracy o hienach Serengeti H. Hofer ze współautorami udowodnili, że interakcje ludzi i zwierząt (głównie kłusownictwo) na peryferiach obszarów chronionych wpływają na populacje hien na całym obszarze chronionym. Ten wniosek ma oczywiście szersze znaczenie dla ochrony dużych ssaków i powinien być wzięty pod uwagę w sytuacji narastającej fali kłusownictwa na obrzeżach polskich parków narodowych. Warto jeszcze zwrócić uwagę na niekonwencjonalną pracę J. P. Jorgensona i K. H. Redforda, którzy przełamali długą tradycję traktowania działalności człowieka jako „nienaturalnej” i porównali drapieżnictwo pum, jaguarów i myśliwych tubylczych plemion w Ameryce Południowej. Okazało się, że wartość wskaźnika

szerokości niszy pokarmowej dla człowieka była pośrednia między bardziej wyspecjalizowaną pumą i jaguarem. Konkurencja ze strony człowieka – liczniejszego drapieżnika – może powodować zmniejszanie się liczebności dużych kotów.

Wszystkie prace umieszczone w tomie są starannie przygotowane i reprezentują wysoki poziom. Książkę można polecić wszystkim badaczom łasicowatych i kotów, którzy znajdą szczególnie dużo informacji o biologii i ekologii tych drapieżników. Także czytelnicy zainteresowani bardziej ogólnymi problemami drapieżnictwa, np. strategiami pokarmowymi lub ewolucją polowań grupowych, nie zawiodą się na tej publikacji. Dziwi natomiast, że końcowa praca omawia psowate jako wektor choroby wywoływanej przez pierwotniaka *Leishmania*, i właściwie znalazła się na doczepkę w tomie poświęconym drapieżnictwu. W tym miejscu aż prosi się o pracę podsumowującą lub będącą przeglądem stanu wiedzy o ssakach jako drapieżnikach. Wobec braku podsumowania tym bardziej należy wyróżnić dwa przeglądy o reintrodukcjach i zwalczaniu drapieżników, które są częścią książki.

Jerzy Romanowski